

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcina 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 477

Poznań, czwartek dnia 16 października 1930

Rok XXV

## Komunikat kancelarii sejmowej

Warszawa, 16. 10. (Tel. wł.). — Kancelaria sejmowa ogłosiła komunikat, przypominający, że na zgromadzeniu w Krakowie w dn. 5 b. m. m. Daszyński przestrzegal przed dawaniem posłuchu podszeptom, aby gwałt odpiąć gwałtem, zejść z drogi prawa i szukać zemsty.

Obóz p. Daszyńskiego niema powodu uciekania od głosowania i wyborów. (w)

## Konfiskaty czasopism

Warszawa, 15. 10. (PAT). W dniu dzisiejszym zostały skonfiskowane następujące czasopisma: „Kurjer Poranny” za art. „C. K. W. odgrąza się, ale dalej podlega”, „Gazeta Warszawska” „Rzeczpospolita”, „Polska” i „Polak Katolik” oraz pisma „Wyzwolenie” i „Chłopski Sztandar”.

## Echa aresztowania p. Korfantego

Bytom, 15. 10. (Tel. wł.). Z Bytomia donoszą, że dotychczasowy redaktor odpowiedzialny „Katolika” bytomskiego p. Kawik z Zabrze przestał w tych dniach podpisywać pismo.

Pozostaje to w związku z aresztowaniem p. Korfantego. P. Kawik bowiem, jak już donosiliśmy, został podpisany wbrew swej woli i wiedzy pod odezwę, sfabrykowaną w konsulacie polskim w Bytomiu, w której podawano pewne komentarze do wiadomości o uwięzieniu p. Korfantego. (E.)

## P. Dubois pozostaje jeszcze w Warszawie

Warszawa, 16. 10. (Tel. wł.). — Przewieziony z Brześcia do Warszawy b. poseł Dubois pozostaje nadal w Warszawie na żądanie lekarzy, opiekujących się zdrowiem jego małżonki.

Gdy stan jej zdrowia nie będzie już budził obaw, p. Dubois zostanie przewieziony z powrotem do Brześcia. (w)

## Rzesza niemiecka zmierza ku monarchji

Paryż, 15. 10. (PAT). Rozwój wypadków w Niemczech wywołuje w prasie francuskiej liczne komentarze.

Podczas gdy organy lewicowe nie przestają jeszcze pokładać nadziei w elementach socjalistycznych, prasa prawicowa wyraża przekonanie, że Rzesza niemiecka idzie szybkimi krokami ku monarchji.

Dziennik „La Liberte” oświadcza, że gwałtowne sceny, rozgrywane się w Reichstagu, złożonym w 1/3 z komunistów, powinny zniechęcić Niemców do systemu parlamentarnego. Mając do wyboru między chaosem a twardą władzą, która odpowiada naturze Niemców Niemcy niewątpliwie skłaniać się będą ku istniejącemu dawniej systemowi, w którym ministrowie byli odpowiedzialni przed szefem rządu a nie przed parlamentem. Lecz do tego potrzeba, aby szef państwa posiadał niewątpliwą i stałą władzę, czyli aby była monarchja.

## Porwanie b. prezydenta Finlandji

Helsingfors, 15. 10. (PAT). — Potwierdza się wiadomość, iż prezydent Stahlberg wraz z żoną został porwany przez nie ujawnionych dotychczas ludzi. W nocy odnaleziono ich w Joensuu, we wschodniej Finlandji. Oboje są zdrowi.

## Zagadkowy komunikat

Warszawa, 16. 10. (Tel. wł.). — W prasie „sanacyjnej” pojawiły się pogłoski jakoby p. Pragier i prezes Piasta — Witos postanowili nie przyjąć kandydatur do Sejmu.

Wieczorem ogłoszono następujący półurzędowy komunikat:

„Byli posłowie aresztowani i osadzeni w Brześciu nad Bugiem otrzymali

możność wypowiedzenia się w sprawie umieszczenia swych kandydatur na liście państwowej.

B. poseł Witos oświadczył, że nie zamierza kandydować z listy nr 7.”

Komunikat ten jest o tyle zagadkowy, że nie wiadomo skąd p. Witos, pozabawiony gazet mógłby wiedzieć, jaki numer ma lista Centrolewu. (w)

## Beskuteczny wyjazd do Brześcia

Warszawa, 16. 10. (Tel. wł.). — Wczoraj powrócił z Brześcia b. poseł adw. Graliński, który jeździł tam, aby uzyskać zgodę na kandydowanie od b. posłów Bagińskiego i Putka oraz załatwić sprawę uzyskania dla p. Putka ze-

zwolenia na udział w pogrzebie matki. Wyjazd p. Gralińskiego nie przyniósł jednak żadnego rezultatu, ponieważ nie zdołał on widzieć się z sędzią Demantem ani też z nikim z władz więziennych.

## Echa „zamachu” na Piłsudskiego

Warszawa, 15. 10. (PAT). Dzisiejszej nocy został aresztowany w swym mieszkaniu przy ul. Ogrodowej nr. 18 Franciszek Markowski z zawodu sztukator, członek stowarzyszenia b. więźniów politycznych.

Aresztowanie to pozostaje w związku z ostatnimi aresztowaniami, przeprowadzonymi wśród członków bojówki P. P. S. C. K. W.

Warszawa, 16. 10. (Tel. wł.). Jeden z aresztowanych ubiegłej nocy, niejaki Kloiza został oskarżony o współu-

dział w przygotowywaniu rzekomego zamachu na Piłsudskiego. Znalaziono u niego automatyczne parabellum i 2 rewolwery hiszpańskie.

Wczoraj rano urządzono rewizję u b. posta P. P. S. Śledzińskiego, starego bojowca z lat dawnych.

Warszawa, 1. 10. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym zostali wypuszczeni 2 aresztowani, podejrzani o współudział w organizowaniu rzekomego zamachu na Piłsudskiego — Chróścicki i Racyński. (w)

## Wybory prezydium parlamentu niem.

### Przewodniczącym Reichstagu obrano socjalistę Loebego

Berlin, 15. 10. (Tel. wł.). Parlament niemiecki wybrał dziś swe prezydium.

Prezydentem wybrany został przewodniczący ostatniego Reichstagu, socjalista Loebe jako kandydat lewicy Kontr-kandydatem był dr. Scholz, przywódca Niemieckiej Partji Ludowej, którego popierali również narodowi socjaliści. W pierwszym głosowaniu Niem. Narodowa Partja Ludowa wystawiła własnego kandydata, posła Graefego, który otrzymał 41 głosów. Wynik tego głosowania był następujący: Loebe otrzymał 266 głosów, dr. Scholz 179. pos.

Pieck (komuniści) 68 i Graef 41. Ponieważ żaden z kandydatów nie otrzymał absolutnej większości, odbyło się drugie głosowanie, w którym za Loebem padło 269 a za Scholzem 209 głosów.

Pierwszym wiceprzewodniczącym wybrany został narodowy socjalista Stoehr, uzyskując 288 głosów. Kontr-kandydat jego Esser (Centrum) otrzymał 171 głosów.

Drugim wiceprezesem wybrany został Esser (Centrum), na którego padło 427 głosów; trzecim — pos. Graef (Niem. Nar. Partja Ludowa) 231 głosów.

### Pogotowie policji berlińskiej

Berlin, 15. 10. (PAT). W dniu dzisiejszym policja w dalszym ciągu pozostaje w pogotowiu alarmowym. Gmach Reichstagu od wczesnego rana otoczony jest kordonem policji konnej i pieszej. Silne oddziały policji skoncentrowane są poza tym w pobliżu Tiergartenu. Plac Republiki przed parlamentem i ulice okoliczne są zamknięte kordonami. W pobliżu Reichstagu ustawicznie gromadzą

się wielkie tłumy publiczności. Policja zmuszona była wielokrotnie opróżnić plac. Wśród publiczności zwraca uwagę wielka ilość młodzieży hitlerowskiej, demonstrującej okrzykami na cześć przejeżdżających posłów narodo-socjalistycznych.

Do g. 6 wieczorem nie doszło nigdzie do poważniejszych wykroczeń.

### Strajk generalny robotników metalurgicznych

Berlin, 15. 10. (PAT). W myśl uchwały organizacyj robotników metalurgicznych dziś rano rozpoczął się strajk powszechny w zakładach przemysłu metalurgicznego na obszarze „wielkiego Berlina”.

Robotnicy, stosownie do instrukcji komitetu strajkowego, opuścili gremjalnie fabryki o g. 9 rano i udali się do lokalów związków zawodowych. Strajk objął 283 zakłady przemysłu metalowego. Do południa pracę porzucило 126 tys. robotników i robotnic. Za zgodą komitetu strajkowego w fabrykach pozostali przy pracy tylko robotnicy powyżej lat 60. oraz inwalidzi wojenni. W poszczególnych fabrykach urzędują stale komitety strajkowe. W głosowaniu nad orzeczeniem rozjemczem 90,600 robotników wypowiedziało się za strajkiem a 15,855 przeciwko strajkowi.

Mimo agitacji komunistów i hitlerowców, strajk ma dotychczas przebieg spokojny.

Berlin, 15. 10. (PAT.) Zarząd partji hitlerowskiej okręgu berlińskiej

go ogłasza odezwę, wypowiedającą się za strajkiem robotników metalurgicznych. Strajk ten — podkreśla odezwa — skierowany jest przeciwko placom opartym na planie Younga i z tego powodu winien być czynnie poparty przez narodowych socjalistów.

Odezwa zapowiada, że członkowie partji hitlerowskiej, zgłaszający się do pracy w fabrykach, objętych strajkiem, zostaną niezwłocznie wykluczeni z partji.

Berlin, 15. 10. (PAT.) Prezydium policji berlińskiej komunikuje, że dziś wieczorem przed siedzibą związku przemysłowców metalurgicznych doszło do starcia pomiędzy policją a robotnikami, którzy czynnie atakowali zgłaszających się do pracy. Do rozpraszania gromadzących się demonstrantów policja użyła gumowych pałek. Poza tym na jednej z ulic strajkujący zaatakowali robotników, zajętych przy załadowywaniu wozów firmy transportowej. Jeden z robotników został zraniony.

## Skazanie 13 hitlerowców

Berlin, 15. 10. (PAT). Sąd. rozpatrujący w trybie doraźnym sprawę 17. hitlerowców, aresztowanych w czasie zaburzeń poniedziałkowych, wydał wyrok, mocą którego 13 oskarżonych skazanych zostało na więzienie od 3 tygodni do 6 miesięcy. Czterech oskarżonych uwolniono.

Wszystkich skazanych sąd wypuścił na razie na wolność.

## „BACZ. BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM”

## W stolicy Węgier

Polozenie — Zarys historyczny — Najstarsze budowle — Baszta rybacka — Kąpiele źródłane — Hotel St. Gellerta

(Korespondencja własna.)

Budapeszt, w październiku.

Budapeszt, stolica Węgier, posiadająca obecnie mniej więcej milion mieszkańców, odznacza się prześlicznym położeniem. Poznawszy prawie wszystkie największe stolicy w Europie, śmiało mogą zaliczyć Budapeszt do najpiękniejszych miast kontynentu. W przeciwieństwie do Wiednia, Dunaj tu przepływa przez środek miasta, dzieląc je na dwie części — Budę i Pest. Po lewej stronie, na równinie, znajduje się większa, nowocześnie i bardziej elegancka część miasta, mianowicie Pest, podczas gdy na prawym, górzystym brzegu rozpościera się Buda, słynna swą historyczną przeszłością.

Każdemu miłośnikowi malowniczych krajobrazów musi się tu niezatrzeć wryć w pamięć wspaniałą szeroką rzekę, sześć pięknych mostów, prześliczna wyspa Małgorzaty, monumentalny gmach parlamentu, szczyt góry Gellerta, wyrastający jakgdyby wprost z toni Dunaju, i szerokim frontem rozciągający się zamek królewski! Zaprawdę, panorama niezrównana swym powabem i jedyna w swoim rodzaju! Natura hojnie wyposażyla stolicę Węgier, a reszty dokonała pracowita ręka ludzka.

Budapeszt ma za sobą bogatą przeszłość. Powstanie jego datuje się jeszcze z czasów rzymskich. W pierwszym wieku po Nar. Chrystusa po prawej stronie Dunaju Rzymianie założyli małą kolonię, którą nazwali Aquincum. Po opuszczeniu zaś jej w czwartym wieku terytorjum to przez długie lata było zupełnie zaniedbane i bezludne. W dziewiątym wieku zjawilo się tam dzikie plemię Magyarów, które przywędrowało z głębi Azji. Stali się oni postrachem dla ludów środkowej Europy z powodu bezustannego prowadzenia wypraw napaściowych na sąsiednie narody. Dopiero klęska, poniesiona pod koniec dziesiątego wieku, skłoniła ich do osiedlenia się i rozpoczęcia spokojnego życia. Po przyjęciu wiary chrześcijańskiej w dziesiątym i jedenastym wieku, ziemia węgierska znowu obficie była krwią zroszona. Napady sąsiednich plemion, wyprawy krzyżowe, wojny tatarskie i tureckie niszczyły i wycieńczały kraj węgierski. W roku 1541 Budę zdobyli Turcy i panowanie tureckie trwało sto czterdzieści pięć lat. Pod obcem okrutnym jarzmem Węgry zbiedniały i rozwój ich ucierpiał na tem niezmiernie. W 1686 roku po wypędzeniu Turków z Budy całe miasto przedstawiało obraz nędzy i rozpacz; wszystko spoczywało w ruinach i zgłiszczach. Austryja, która w r. 1526 rozpoczęła swe panowanie na Węgrzech, traktowała Węgry jako zdobytą prowincję, co stanowiło przyczynę częstych wzajemnych uporczywych walk. Niepodległość swa odzyskało państwo węgierskie w 1867 roku. Od tego czasu aż do wybuchu wielkiej wojny światowej stolica węgierska rozwijała się

wspaniale i dopiero rewolucja komunistyczna, wywołana przez Belę Khuna, wtrąciła Węgry w otchłań nędzy i głodu.

Pierwszorzędnym czynnikiem, niezmiernie ułatwiającym ponowny rozkwit Budapesztu, jest niezwykle korzystne jego położenie geograficzne na szlaku najważniejszych arterij komunikacyjnych. Przy zwiedzaniu miasta wzbudził we mnie pewne zdziwienie fakt, jak mało Budapeszt zachował budowlę z czasów przed panowaniem tureckim. Są to mianowicie trzy kościoły — koronacyjny (Koronazó templom), parafjalny i dominikański. Kościół koronacyjny jest najstarszym budynkiem miasta, pochodzącym z 1045 roku, czyli liczącym prawie dziewięćset lat. Świątynia ta przetrwała różne koleje losu. — Turcy przekształcili ją na meczet mahometkański, a potem dostała się ona w ręce zakonu O.O. Jezuitów.

Wspominając o kościele koronacyjnym, nie można pominąć obok znajdującej się baszty rybackiej (Halasz bastya), wybudowanej niedawno przez architekta Schulecka. Jest to imponująca budowla w stylu romańskim z potężnymi arkadami, kamiennymi wieżyczkami, gankami, wrotami, różnymi schodami i otwartymi tarasami. Nazwę rybackiej nosi dlatego, że w swoim czasie tę część obwarowań musiał podobno bronić cech rybaków. Z baszty rozciąga się śliczny widok na całe miasto.

Ogólnie mało kto wie, że Budapeszt jest światową miejscowością uzdrowiskową, posiadającą liczne źródła o wielkiej wartości leczniczej. — Aquincum, nazwa pierwotnej kolonii rzymskiej wywodziła się od aquae quince czyli pięciu źródeł. Z czasów rzymskich i tureckich pozostały tu jeszcze urządzenia kąpielowe. Najwspanialsze bezspornie są termy St. Gellerta i Szecheny. U podnóża wzgórza St. Gellerta w pobliżu mostu Franciszka Józefa wznosi się majestatyczny, olbrzymi gmach hotelu St. Gellerta, pałac kąpielowy w całym znaczeniu tego słowa. Jest on urządzony z kolosalnym przepychem i nakładem. Stanowi własność miejską i niczem nie ustępuje najbardziej komfortowym hotelom Paryża, Londynu, Wiednia i Berlina, a nawet, być może, nie ma równego sobie w Europie. Po przekroczeniu progów zakładów kąpielowych Gellerta, uwagę moją zwrócił przedewszystkiem otwarty basen, w którym zauważyłem wznoszące się jakgdyby na morzu balwany. Są one wytwarzane za pomocą specjalnego ciśnienia wody. Dowiedziałem się też, że ciepło tamtejszych źródeł wynosi prawie 47 stopni C., a więc dosyć, aby się mocno poparzyć. Wszedłszy do jednej z sal kąpielowych, odniosłem wrażenie, że z powodu szalonego gorąca mogą się tam poprostu udusić. Było to — jak się okazało — tak zwane inhalatorjum. W innych znów salach widziałem różnych połamańców, którzy, kąpiąc się w wodzie, dochodzącej ze źródeł, wypowiadali nieubłaganą wojnę swym przykrym cierpieniom reumatycznym.

Jan Jabikowski.

## Burzliwe obrady Sejmu pruskiego

**Początek wielkiej debaty politycznej — Stanowcze wystąpienie prem. Brauna przeciwko hitlerowcom — Awantury hitlerowców i komunistów**

Berlin, 15. 10. (PAT). Sejm pruski rozpoczął dziś wielką debatę polityczną w związku ze zgłoszonymi przez stronnictwa opozycyjne — prawicowe i radykalne — wnioskami demonstracyjnymi. Posiedzenie miało przebieg bardzo burzliwy.

Premjer Braun wygłosił przemówienie, w którym polemizował z żądaniami wnioskodawców, domagających się m. i. rozwiązania Sejmu, wycofania rozporządzeń rządu pruskiego, opartych na dekretach prezydenta Rzeszy, wstrzymania spłat reparacyjnych i zniesienia zakazu należenia urzędników państwowych do partji radykalnych.

Premjer z naciskiem odrzucił wszystkie te żądania, podkreślając, że urzędnicy państwowi nie mogą należeć do partji, stawiających sobie za cel przewrót polityczny. Narodowi socjaliści — jak to wynika z szeregu faktów — mimo zapewnień przywódcy Hitlera, dążą do gwałtownego przewrotu.

Na dowód tego premjer odczytał szereg t. zw. listów instrukcyjnych, przeznaczonych dla poszczególnych grup niemieckiej partji ludowej. Listy te zawierają następujące poucze-

nie: „Hitlerowcy dążą do przewrotu przy pomocy polityki katastrof, ponieważ tylko katastrofy mogą obalić obecny ustroj republikański. Wszystko, co mogłoby być szkodliwe dla państwa, spotka się z poparciem narodowych socjalistów. Musimy zwalczać, rujnować, rozsadzać obecną republikę”.

Na uwagę jednego z hitlerowców, że z oświadczenia Hitlera w procesie lipskim wynika coś wręcz przeciwnego, premjer zauważył, że zeznania Hitlera w Lipsku mają tę samą wartość, co jego poręka, złożona w 1923 r. w Monachjum, że nie będzie organizował „puczu”.

Słowa premjera wywołały na ławach nacjonalistów burzę protestów. Hitlerowcy, wspierani przez komunistów, otoczyli trybunę prezydjalną, obrzucili premjera stegiem obelg i nie dopuścili do dalszego przemówienia.

Wobec tego przewodniczący wezwał awanturujących się posłów do powrotu na swoje miejsca. Doszło przytem do zatargu z posłem hitlerowskim Lohsem, który wykluczony został na 7 posiedzeń.

## Przed wyborami w Gdańsku

**Hasła antypolskie w walce wybornej na pierwszym planie**

Gdańsk, 14. 10. (PAT). Wczoraj wieczorem odbyło się w sali strzeleckiej zgromadzenie przedwyborcze Partji Liberalnej. Jako główny mówca wystąpił urzędujący senator do spraw oświaty i kultury dr. Strunk. Przemawiał on na temat praw ludności niemieckiej i rzekomych zakusów polonizacyjnych mniejszości (!) Przez wysunięcie takiego hasła Partja Niemiecko-Liberalna, licząca mało zwolenników, spodziewa się osiągnąć większy sukces, co jednak jest bardzo wątpliwe.

**Wynik wyborów do Kas Chorych — Polacy wystąpili samodzielnie**

Gdańsk, (PAT). Wybory do wydziału Kas Chorych w Gdańsku dały przy znacznym udziale wyborców następujące wyniki: Lista nr. 1 — Wolne Związki Zawodowe — głosów 11.238 (w roku 1925 — 8.520), nr 2 — Chrześcijańskie Związki Zawodowe — 8.297 (5.274), nr 3 — Związki Zawodowe Hirscha Dunckera — 480 (352), nr 4 Po-

W toku swego przemówienia sen. Strunk wywodził znane żale pod adresem Polski, która rzekomo zamierza spolonizować Gdańsk przy pomocy kolei, poczty i t. d. (!)

Przemówienie to kilkakrotnie przerywali nacjonalisci, przypominając, że Partja Liberalna uprawiała dotychczas politykę porozumienia z Polską. Dzisiejsza prasa nie szczędi ironicznych uwag co do niefortunnnych wywodów niemieckiego liberalnego senatora.

## Komunistka z walizką pe'ną biżuterji

Wilno, 15. 10. (PAT). W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa zatrzymały w gminie Radoszkowice elegancką kobietę z ręczną walizką. Przytrzymana przedostała się na obszar Polski z Rosji sowieckiej w sposób niele-

galny. W czasie śledztwa podała się za hr Runowiecką i oświadczyła, iż była więziona przez bolszewików, jednakże zdołała uciec. Rewizja walizki ujawniła zawartość biżuterji, brylantów, szafirów i pereł. Dalsze dochodzenia stwierdziły, iż zeznania domniemanej hrabiny są fałszywe. Wzięta w krzyżowy ogień pytań, przyznała się, iż jest komunistką Emmą Kaufmann.

bach węglowych, w chodnikach kopalni, w spelunkach miejskich, w zaułkach zapadłych, słowem, wszędzie. Żywego szukano w pociągach idących z Pittsburgha we wszystkie strony, na dworcach, w hotelach, w lokalach publicznych. Zaginionym poruszona była policja nietylko w stolicy stanu Pennsylvania, ale policja wszystkich sąsiednich stanów, jak Ohio, West Virginia, Virginia, Maryland, New Jersey i New York. Ba, nawet spenetrowano najdokładniej wybrzeża wielkich jezior Erie i Ontario, nie darowano żadnemu statkowi, żadnej barce opuszczającej którykolwiek z portów na tych jeziorach po stronie Stanów Zjednoczonych. Zasięgano języka i u granic Kanady, chcąc się najwidoczniej upewnić, czy tam wypadkiem nie odnajdzie się jakichś śladów, wiodących do rozwikłania ponurej tajemnicy. Markiz Piwosz zginął, jak kamień w wodzie. Był to już fakt, z którym pierwszy pogodził się Paterson, nie mając żadnych złudzeń, ażeby można było zaginionego odnaleźć.

Ku schyłkowi drugiego tygodnia, licząc od chwili zniknięcia Piwosza, lekarze zalecili pani Paterson natychmiastowy wyjazd na Florydę do Miami. Patersonowie mieli tam swoją posiadłość, do której wszakże od kilku lat nie zaglądali, przekładając zazwyczaj wybrzeże kalifornijskie. Paterson niewymownie ucieszył się na wieść, że nareszcie jakoś odetchnie w domu, z którego niechętnie się wy-

dał, prowadząc swoje interesy osobiste i mając nad niemi bezpośrednią niejaką pieczę. Zajął się też niezwłocznie przygotowaniem do wyprawy żony i córki. Przedewszystkiem wydał polecenie telefoniczne, ażeby willa była przygotowana na przyjęcie pani Patersonowej, następnie wysłał połowę fraucymeru naprzód, iżby co prędzej pozbyć się połowy przynajmniej kobiet z najbliższego otoczenia. Wreszcie kazał przygotować własny zestaw pociągowy na kolei pensylwańskiej.

O ile pani Paterson czule żegnała się z małżonkiem, o tyle panna Paterson chodno powiedziała mu na pożegnanie tylko „Good by, papa”, nawet nie wyciągnąwszy do rodzica ręki. Panie odjechały, zabierając ze sobą nieodłączną mistres Hughes wraz buldogiem oraz kilka innych jeszcze egzemplarzy o antycznym charakterze, a zaliczających się ongiś do rz. pici pięknej. Wyprawiono moc kufrów, trzy auta luksusowe, w tem znajomego nam Lincolna. Wśród niewielkiego grona kobiet, które zostały w domu, była Jane Valladon.

Panna Valladon uprosiła panią Paterson, iżby zostawiła ją w Pittsburghu, czemu dziwiono się trochę, ale nie pytano dziewczyny o powód, dla którego przekłada pobyt w nudnym otoczeniu starego Patersona nad zapowiadający się rozkoszny pobyt w słonecznym Miami. Tem więcej, iż dziewczyna nie wyglądała zbyt zdro-

Biżuterja była przeznaczona na opłacenie akcji agitacyjnej na terenie Prus wschodnich.

## Fabryka Forda w Gdyni

Warszawa, 16. 10. (Tel. wł.). — W sferach rządowych rozpatrywana jest oferta Forda, który chce wybudować w obrębie portu w Gdyni wielką montownię na lekkie samochody osobowe.

Ford chciałby uzyskać wolny teren pod budowę oraz ułatwienie i ulgi celne i podatkowe.

Rząd w zasadzie zgadza się na propozycje Forda, ale domaga się zatrudnienia sił fachowych i robotników polskich oraz używania do montowania samochodów materiałów krajowych.

Są wszelkie szanse, że sprawa będzie szybko załatwiona. (w)

## Barbarzyński wybryk

Lwów, 15. 10. (PAT). Wczoraj o godz. 21 na drodze Sambor-Stryj przy 16 km. nieznanymi sprawcy przecięli linę drucianą przez gościniec od słupa telegraficznego do drzewa, skutkiem czego auto firmy „Petrolea”, najechawszy na wspomnianą linę, doznało poważnego uszkodzenia. Szofera i mechanika, którzy odnieśli ciężkie rany, przewieziono do szpitala w Drohobyczu.

Za sprawcami barbarzyńskiego wybryku policja wszczęła energiczne poszukiwania.

## Niefortunny pokaz gazowy

Wilno, 15. 10. (PAT). Z pogranicza litewskiego donoszą, że grupa wojsk litewskich, przysłana z Kowna z por Łuczajsem na czele, zorganizowała pokaz obrony przeciwgazowej. Ludność przyglądająca się pokazowi, uciekła zanim zdołały pęknąć bomby gazowe. Przewrotność ta uratowała ją, gdyż okazało się, że do ładowania bomb użyto gazów bojowych.

Ofiarą tej omyłki padł sam por Łuczajś, 2 pomocników, jak również oficerowie, którzy nie zdołali wczas nałożyć masek ochronnych.

## Porwanie misjonarza

Pekin, 15. 10. (PAT). Członek Komisji luteranckiej, Bert Nelson z Minneapolis porwany został przez bandę, należącą do „Pierwszej Armji Czerwonej”. Za wydanie porwanego żądają znacznego okupu.

Poselstwo Stanów Zjednoczonych poczyniło u rządu nacjonalistycznego odpowiednie kroki w celu uwolnienia misjonarza.

## Trzesienie ziemi

Moskwa, 15. 10. (PAT). Dnia 13 b m. około g. 10 w całej Azji środkowej dały się odczuć wstrząsy podziemne.

Szczególnie silne wstrząsy odczuło w rejonie Alma Aty.

Szkód dotychczas nie stwierdzono.

EGLESŁAW OSKARD

## MARKIZ

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

93)

Cały wogóle fraucymer w domu Patersonów dotknięty został lekkim obłędem. Kobiety weszły na każdym nieomal kroku wszędzie zdradę, oczyma chorobliwie nastrojonej wyobraźni widziały zbrodnię, dostrzegały jej faktycznych sprawców, plotkowały na jej temat, w największej tajemnicy udzielały sobie szeptem wzajemnie sposztereżeń i domysłów. Jedna tylko Jane Valladon była jako tako spokojna i zrównoważona, chociaż błąd pokrywała śmiertelna jej policzki, w oczach zaś widniały ognie gorączkowe, zdradzające wyraźnie, iż w piersiach dziewczyny płomienił się pożar i wszystko się lamalo, jak w czasie ogniewej katastrofy.

Czego Tom Paterson nie czynił, ażeby rozwikłać tajemnicę, która go tylu nabawiła kłopotów i utrapień i nawet w sumieniu go silnie wzburzyła, jako że widział siebie coraz pełniej z każdym nieomal dniem jedynym winowajcą wszystkiego? Piwosza dosłownie szukano po całych Stanach Zjednoczonych, nie tylko w pittsburghu i najbliższej okolicy. Trupa szukano w rzekach, których koryta znajdowały się w pobliżu, w szy-

wo, a twarz jej pokryta była dziwną błądzą, co powinno było przemawiać stanowczo za zmianą klimatu i miejsca. Pani Paterson próbowała przekonać Jane o bezsensowności pozostania w Pittsburghu, dziewczyna jednak tak usilnie prosiła, ażeby nie nalegano na jej wyjazd, że w końcu zdecydowano zostawić ją na miejscu.

— Zastanów się, Jane... — namiętnie ją Evelyn — Przecież to nie ma najmniejszego sensu. To nonsens, żebyś tutaj zostawała sama... Radzę ci stanowczo: jedź z nami.

— Nie mogę, Evelyn. Wierz mi, nie mogę. Chcę pozostać tutaj. Pragnę spokoju i ciszy... A tego nie znajduję w Miami. Proszę cię, nie nalegaj. — Jak chcesz, ale powiem ci, że to jest — głupie.

— Może masz słusność, tylko widziś, — nie zawsze można mądrze postępować. Czasem nie rozum rządzi nami, a prosta zachcianka... Mnie jest potrzebny pobyt, ale właśnie tutaj, w ciszy i w spokoju...

— Pamiętaj jednak, jeśli przyjdzie ci ochota przyjechać do Miami, nie zwlekaj, tylko siadaj w pociąg i przyjeżdżaj... Bardzo się ucieszymy.

— Dobrze, Evelyn. Uczynię, jak radzisz. Tylko teraz chcę zostać.

I została. Obie panie zaś odjechały, uwołając ze sobą niepokój i drażliwość, jakie panowały w tym domu od dwóch tygodni nieustannie, ku wielkiemu utrapieniu starego Toma.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## KALENDARZYK

Czwartek, 16 października 1930.

Słońce: wschód 6,19 — zachód 16,58 —  
długość dnia 10 godzin 40 min.  
Księżyc: wschód 22,36 — zachód 15,22 —  
po ostatniej kwadrze.  
Kal. rz. kat.: Wincenty — jutro Florentyn B.  
Kal. słow.: Radziszaw — jutro Zytisław.

### Zebrania

Dziś o 18 Zw. Inwalidów Wojennych, w  
Domu Król Jadwigi.  
o 19,30 Narodowa Organizacja Kobiet  
(Wilda), u p. Kasprzakowej, ul. Ki-  
lińskiego 15;  
o 20 Narodowa Organizacja Kobiet, w  
Domu Św. Wojciecha, al. Marcini-  
kowskiego 22.  
Jutro o 17 Sodalicia Pań Nauczycielek, w  
Marianum.  
o 18,30 Pozn. Kolo Tow. Nauczycieli  
Szkoł Średnich i Wyższych, w semi-  
narjum naucz. męskim;

### Pogrzeby

Dziś: Śp. Antoniego Brzdęła o godzinie  
14,45 ul. Fredry 5. — Śp. Ludwika  
Kapel o godz. 16,30 ul. Wrocławska  
nr. 18.

### Licytacje

Dziś o 9 ul. Jeżycka 31 — wóz roboczy z  
hełą, deski bukowe;  
o 9,30 ul. Dąbrowskiego 79 — samochód  
osobowy;  
o 10 Waly Kazimierza Wielkiego —  
szafa żel., biurko z krzesłem, lampa,  
piec, stół, kanapa, fotele trzcinowe,  
krzesła, masz. do pisania;  
o 10 ul. Nowa 3 — szafa;  
o 11,30 ul. Kantaka 1 — 3 masz. do pi-  
sania;  
o 11,30 ul. Ratajczaka 36 — bufet, kre-  
dens, stół, biurko, kluby, lampa elek-  
tryczna, dywan;  
o 11,30 ul. Szkolna 11 — biblioteka,  
biurko, maszyna do pisania;  
o 12 ul. Wrocławska 26 — 56 par trze-  
wików gumowych;  
o 12,30 ul. Fabryczna 5 — kasa regi-  
stracyjna, regał z butelkami (różne-  
go płynu).

### Teatr Wielki

DZIŚ — „Alda” — opera Verdi'ego.

### Teatr Polski

DZIŚ — „Proboszcz wśród biedaków”.

### Teatr Nowy

DZIŚ — „Casanova” — Gościnnie występ  
J. Węgrzyna.

## Ziemniaki dla wszystkich

Ziemniaki jadalne pierwszej jakości  
po zł 1,60 za centnar sprzedaje Pozn.  
Okręg „Caritas” na dworcu przy Tam-  
mie Garbarskiej dzisiaj, we czwartek,  
o godz. 9-tej. Dalsze sprzedaże ogłoszą  
w prasie.

### Premjera

## Ks. Józefa Poniatowskiego

z J. Węgrzynem w Teatrze Nowym

W piątek, dnia 17 bm. wchodzi na  
afisz Teatru Nowego historyczna sztuka  
J. A. Hertza p. t. „Książę Józef Po-  
niatowski”, w której w roli tytułowej  
wystąpi nasz znakomity gość p. Józef  
Węgrzyn.

Wielki ten artysta grał księcia Jó-  
zefa w Warszawie przeszło 100 razy,  
odnosząc niebawale sukces. Książę  
Józef Poniatowski w interpretacji Wę-  
grzyna — to skończone arcydzieło  
sztuki aktorskiej. W roli tej genialny  
artysta zachwyca publiczność, oczar-  
owaną jego fascynującym urokiem i  
wspaniałą, jedyną w swoim rodzaju  
grą.

Piękne i pomysłowe dekoracje  
przygotowuje p. Al. Kobryń.

Publiczność Poznania czeka więc  
prawdziwa uczta artystyczna.

## Smiertelne najechanie samochodem

W dniu wczorajszym na ulicy War-  
szawskiej najechana została przez nie-  
znany samochód 5-letnia Janina Szul-  
cówna, zamieszkała u rodziców w po-  
bliżu miejsca wypadku w baraku Za  
Bramą Warszawską. Wypadek spo-  
wodowało pozostawienie bez opieki  
dziecko, które uczepiło się przejeżdż-  
ającego wozu i spadło z niego pod nad-  
jeżdżający samochód. Małeństwo od-  
niosło ciężkie okaleczenia. Przywoła-  
ny lekarz Pogotowia Lekarskiego (tel.  
55-55) stwierdził u Szulcówny m. in  
pęknięcie czaszki.

Ofiarę dziecięcą swawoli przewie-  
ziono w stanie beznadziejnym do za-  
kładu Sióstr Św. Józefa, gdzie przy  
wynoszeniu z wozu sanitarnego ma-  
łaństwo wyzionęło ducha. (k.)

## Tam, gdzie podpisano drugi rozbiór Polski

w dawnej sali sejmowej zamku grodzieńskiego, jest dziś kaplica szpi-  
talna. Piękne zdjęcia obu zamków w Grodnie oraz zajmujący artykuł  
o tem mieście smutnych wspomnień przynosi ostatni (3) numer „Jlu-  
stracji Polskiej”. Na szczególną uwagę zasługuje szereg najciekawszych  
zdjęć, zdobiących artykuł p. t.

### Echa katastrofy R 101

Niemniej obficie ilustrowany pięknymi zdjęciami jest artykuł p. t.

### Rewolucja kawowa w Brazylii

z którego się dowiadujemy o prawdziwych przyczynach niepokojów  
światowych i ich ekonomicznych skutkach. Nowela, odcinek najnow-  
szej powieści Os-endowskiego p. t. „Okręty zblakane”, działy mody,  
dla dzieci, humor, rozrywek umysłowych i t. d. dopełniają całości.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokiej kół pu-  
bliczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy miesięczny abo-  
nament 1.50 zł. kwartalnie 4.— zł (bez kosztów przesyłki) — Egzem-  
plarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji:  
Poznań, św. Marcin 70).

## Rewolucja w Brazylii

Według komunikatu oficjalnego sytuacja wojsk federalnych  
jest zupełnie pomyślna

Paryż, 15 10. (PAT). Według ko-  
munikatu ambasady brazylijskiej, w  
Rio de Janeiro panuje zupełny porzą-  
dek.

Operacje wojenne wojsk federalnych  
rozwijają się według planu zgóry prze-  
widzianego. W stanie Minas Geraes  
wojska federalne zdobyły tunel Manti-  
guor, położony na ważnej linii kolejowej  
na południe od Minas. Wojska, zbliża-  
jące się od strony Sao Paulo, po połącze-  
niu się z oddziałami, znajdującymi się  
w stanie Minas Geraes, posuwają się w  
kierunku Presco Racoos. Tak zw. trój-  
ką Minas Geraes został całkowicie o-  
czyszczony z wojsk powstańczych, wśród  
których panuje ogólne przygnębienie  
Wojska federalne rozproszyły powstań-  
ców, usiłujących atakować miejscowość  
Itacotiara, przyczem w ręce wojsk fede-  
ralnych wpadły 3 karabiny maszynowe  
oraz znaczna ilość broni. Pościg za co-  
fającymi się powstańcami trwa. Na gra-  
nicy stanów Sao Paulo i Parana wojska  
federalne utrzymują zajęte pozycje i od-

pierają zwycięsko ataki powstańców,  
którzy ponoszą przytem ciężkie straty.

Rozwija się akcja formowania t. zw.  
batalionów patriotycznych, w skład któ-  
rych wchodzi także rezerwiści. Zgłasza  
się wielu ochotników, wśród których pa-  
nuje wielki entuzjazm.

## Teatr świetlny „Słońce”

Dziś, w czwartek, dnia 16 października  
br. pełen pogody, uroku, uśmiechu i sen-  
tymentu film p. t.

## „Wiosna w Praterze”

W roli głównej cudowna LILIAN EL-  
LIS. Licznie zebrana publiczność na  
wczorajszej premierze przyjęła obraz ten  
z wielkim uznaniem.

Jako nadprogram wyświetlany jest  
„TYGODNIK DŹWIĘKOWY FOXA” oraz  
w naturalnych kolorach dźwiękowa wkła-  
dka p. t. „HAWAJSKA PIEŚŃ MIŁOSNA”.

## Katastrofalna powódź we Francji

Kilka miast pod wodą

Paryż, 14. 10. (Tel. wł.). Wylewy  
w okręgu Bonneville w Sabaudji przy-  
bierają rozmiary prawdziwej klęski.

Pod naporem wezbranych wód, rzeka  
Arve zniszczyła drogę, biegnącą z  
Bonneville do Cluses. W drodze tej, w  
odległości 500 m. od linii kolejowej,  
wyżłobiona została olbrzymia wyrwa,  
głębokości 2 m., a długości więcej  
40 metrów.

Mimo nieznaczного spadku stanu  
wody na rzece Arve, większość  
miejscowości nadbrzeżnych jest zalana,  
a mieszkańcy zmuszeni byli opu-  
ścić swe siedziby.

Tak w Bonneville, jak i w Cluses,  
wiele domów zostało zalanych. W Mag-  
land wszystkie parterowe domy stoją  
pod wodą. W Sallanches woda wdarła  
się na wysokość jednego metra do ko-  
ścioła. Straty, wyrządzone wylewem,  
oceniane są na wiele milionów fran-  
ków.

Rzeka Rodan wzbiera stale w głów-  
nym swym biegu. Również zbiera i  
Saona.

Straszne zniszczenie sięgają również  
wylewy w departamencie Marny. Rze-  
ka Marna wzbiera stale w Chalons. W  
niżej położonych dzielnicach miasta  
piwnice stoją pod wodą. Cała dolina  
od Chalons-sur-Marne aż do Epernay  
i od Chalons-sur-Marne aż do Vitry-le-  
Francois, przedstawia się, jak jedno  
olbrzymie jezioro.

Mieszkańcy gminy Outrepont zosta-  
li zaalarmowani ubiegłej nocy falą  
wody, wdzierającej się do ich mie-  
szkań. Komunikacja pomiędzy poszcze-  
gólnymi domami odbywa się przy po-  
mocy łodzi. Deszcze padają w dalszym  
ciągu.

Niemniej groźnie przedstawia się  
sytuacja w departamencie Mozy. Trąba  
wodna szalala wczoraj w wiosce Saint  
Imoges, zalowując dolną część gminy,  
wszystkie drogi i mosty. Dokoła kościoła  
miejscowego woda wzniosła się na  
wysokość 30—40 cm. W Mezieres rzeka  
Moza stale wzbiera.

Wzrasta również stan wody na  
rzece Aisne. Wiele siedzib ludzkich  
w nadbrzeżnych miejscowościach mu-  
siano ewakuować.

Z Dijon donoszą: Z powodu długo-  
trwałych deszczów wezbrały wszystkie  
dopływy Saony i spowodowały wielkie  
powodzie na obszarze departamentu  
Cote d'Or.

Kilka dzielnic miasta Dijon stoi  
pod wodą, która sięga do wysokości  
pierwszego piętra. — Z zalanych do-  
mów policja i wojsko musiało ratować  
mieszkańców.

Wielka część zbiorów buraków cu-  
krowych jest zniszczoną przez powódź.  
W odmętach zginęło dużo bydła. Szkody  
są o wiele większe, niż były w roku  
1920.

## Stronnictwo Narodowe na Wildzie

Zebranie miesięczne odbędzie się dziś, w czwartek, 16 b. m. o godz. 7,30  
w lokalu p. Zawadkowej, Górna Wilda 75.

Referat polityczny wygłosi

p. Ryszard Piestrzyński

Wszystkich członków i sympatyków, zwłaszcza pp. obwodowych i mężów  
zaufania, zaprasza

Zarząd.

## Na szaniec — do czynu!

W nieprzerwanej walce życiowej o-  
bok mężczyzny stają również kobiety,  
uświadomione o wielkości i odpowie-  
dzialności swego zadania, jako córki  
Kościoła, narodu, obywatelki państwa,  
matki, żony i wychowawczynie mło-  
dych pokoleń.

Dzisiaj, kiedy Ojciec św. w zrozu-  
mieniu niebezpieczeństwa ze strony  
czynników wrogich chrześcijaństwu,  
wzywa wszystkich do apostołstwa  
świeckiego, kobieta mająca równe pra-  
wa i obowiązki, nie może być bierną  
na rozgrywanej się wypadki dziejowej,  
na losy Kościoła i Ojczyzny. — Twar-  
do stanąć musi przy kapłanie duszpa-  
sterzu do ratowania dusz przed potę-  
pieniem, jako współodpowiedzialna za  
zabawienie wiekiste i dobrobyt docze-  
sny pokoleń. Nie miłość sentymental-  
na, ale miłość czynu opromieniać mu-  
si jej poczynania.

W czasach obecnych ze wszech  
stron dążą ludzie złej woli do tego, a-  
żeby zgubić duszę kobiety, ażeby przez  
nią rozbić rodzinę, zgasić znicz domo-  
wy. Dla tego kobiety — katolickie na  
szaniec — do czynu! Nie dajmy opę-  
tać się złu, Zamanifestujmy solidarnie,  
że umiemy przeciwstawić się kreciej  
robocie wrogów naszych. Wspólnie z  
innymi organizacjami katolickimi  
stanmy do apelu w dniu 26 października  
r. b., by w wielkie święto Chrystusa-  
Króla czynnie wziąć udział w przewi-  
dzianych przez komitet VII. Dnia Kato-  
lickiego uroczystościach. Niech żadnej  
z nas nie zabraknie, by w ten sposób  
okazał zdecydowaną wolę, siłę i czyn.

## Zebranie misyjne

W sali W. S. H. odbyło się zebranie  
misyjne przy licznych udziałach człon-  
ków i przyjaciół misyj katolickich.

Do zgromadzonych w serdecznych  
słowach przemówił ks. prałat dr. Ta-  
czak, któremu zebrani zgotowali gor-  
ące owacje. Niezmiernie ciekawy był  
wykład Salezjanina ks. dyr. Kasprzy-  
ka, który zilustrował światobliwy ży-  
wot Dominika Sawio, jednego z pierw-  
szych wychowanków salezjańskich. —  
Wykład urozmaicoi był przeżrocza-  
mi. Do miłego nastroju, jaki panował  
na zebraniu, przyczyniły się deklama-  
cje p. Kaczmarskiego oraz Helci Ma-  
telskiej.

Całe zebranie było nacechowane  
rosnącym w parafii zapalem misyj-  
nym. Na zakończenie oznajmiono ze-  
braniem, że od 2 do 5 grudnia r. b. orga-  
nizacja urzędu wystawę misyjną w  
sali Domu Amarantowego. (z.)

## Echa napadu na ulicy Strzeleckiej

W sprawie napadu rabunkowego  
w mieszkaniu przy ul. Strzeleckiej 21  
na Stanisława Poszkiewiczównę poli-  
cja zakończyła śledztwo.

W poufnym wywiadzie ustalono,  
że krótko przed napadem w pobliżu  
mieszkania znajdował się znany złod-  
ziej Brunon Porzyński (Patrona Jac-  
kowskiego 40), którego też aresztowa-  
no. Okazało się, że Porzyński w szcze-  
góły napadu był tajemniczy. —  
Wkrótce też aresztowano jako spraw-  
cę napadu znanego polieji kryminali-  
stę Stanisława Perskiego z Poznania  
(Za Bramką 11), który planował wspo-  
mniany napad. Przyznał się on do  
winy i wyjawił swych współników —  
Stanisława Szumarskiego i Ziemo-  
wita Krzywińskiego, zamieszkałego  
przy ul. Mokrej 3. Przy napadzie po-  
magała Cecylja Wałachowska, zamie-  
szkała przy ul. Mostowej 29.

Wszystkich aresztowanych, którzy  
w toku śledztwa przyznali się do wi-  
ny, odstawiono do więzienia sądowe-  
go. (k.)

## Defraudacja depozytu sądowego

Na zarządzenie prokuratury w Byd-  
goszczy w tych dniach aresztowano ur-  
zędnika sądowego z Inowrocławia An-  
toniego Górczyńskiego, b. rejestratora  
prokuratury przy sądzie w Bydgoszczy.

Górczyński, którego przewieziono do  
Bydgoszczy, przyznał się do defraudacji  
5 tys zł z depozytu sądowego, tłumac-  
ząc się, że czynu dopuścił się z powodu  
nędzy i choroby w rodzinie. (k.)

Składajcie ofiary na pomnik Najśw.  
Serca Pana Jezusa w Poznaniu! Ze-  
brane pieniądze wracają znów przez  
pracę przy budowie do społeczeństwa.  
Konto nasze w P. K. O. nr. 207 470.

# Ślub króla Bułgarów zapowiada się wspaniale

Asyż dniem i nocą pracuje nad uświetnieniem ceremonii ślubnych

Wiedeń, 15. 10. (PAT). N. Freie Presse donosi z Sofji: Przygotowania do ślubu króla Borysa z księżniczką Joanną czynione są gorączkowo. Księżniczka zamówiła 200 białych sukien jedwabnych dla 200 dziewcząt w Asyżu, które będą jej towarzyszyły. 60 koronkarek pracuje w Asyżu dniem i nocą aby przygotować welon długości 9 metrów. 20.000 pochodni będzie oświetlało wieczorem zamek i domy w Asyżu. Trudności kościelne załatwiono obecnie w ten sposób, że ceremonia ślubna w Asyżu będzie miała dla monarchy bułgarskiego i jego państwa tylko znaczenie uroczystego

przyrzeczenia. Oficjalny ślub państwowy odbędzie się według obrządku prawosławnego w katedrze w Sofji. Dopiero po tym ślubie księżniczka Joanna uzyska tytuł prawowitej małżonki króla, a temsamem królowej Bułgarji.

Citta del Vaticano, 15. 10. — (PAT). Król Borys i ks. Giovanna otrzymali już dispensę papieską oraz zezwolenie, na podstawie którego ceremonia ślubna odbędzie się w bazylice św. Franciszka w Asyżu.

Król Borys odjechał do Sofji, skąd powróci w przeddzień ślubu.

## Policja na zebraniu zamaskowanych komunistów

Przedwczoraj wieczorem w składzie chleba „Lechia“ przy ul. Polnej odbywało się zebranie P. P. S. Lewicy. W czasie obrad lokal otoczony został przez policję umundurowaną i tajną, która wylegitymowała zebranych, poczem 12 osób odprowadzono na odwach.

Po powtórnym dokładnym wylegitymowaniu zatrzymano 2 osoby, resztę zaś zwolniono. (z)

## SPORT

### Hippika

Dalszy ciąg jesiennych zawodów konnych, organizowanych przez Wielkopolski Klub Jazdy Konnej na hipodromie poznańskim u wylotu ul. Grunwaldzkiej, odbędzie się w sobotę i niedzielę o godz. 15.

W sobotę rozegrany zostanie zwyczajny konkurs oficerski i konkurs zespołowy o puchar Wielkopolski p. starosty krajowego. W niedzielę rozegrany zostanie konkurs myśliwski na szybkość i konkurs zwycięzców o nagrodę honorową Ignacego Paderewskiego.

Startować będą najlepsi jeźdźcy poznańskiej brygady kawalerji.

## Wśród zawodowców

„Ferencvaros“ — „Rapid“ (Wiedeń) 1:0 (1:0). Spotkanie o puchar Europy środkowej dla zawodowców, które odbyło się we środę w Budapeszcie, przyniosło zwycięstwo gospodarzom. Jedyną bramkę uzyskał w 23 min. Tahacs. Mimo porażki, „Rapid“ staje do finału ze „Spartą“ praską, ponieważ ma lepszy stosunek bramek od Węgrów.

## Z TEATRÓW

— \* Z Teatru Wielkiego. Dziś arcydzieło muzyczne Verdiego „Aida“. W roli tytułowej p. Bojar-Przemieniecka. W partjach głównych pp. Dr. Roesslerówna, Tarnawski, Urbanowicz, Maj, Szpingier

oraz cały doskonale zgrany zespół, który tworzy całość godną tego wielkiego dzieła. Imponująca i efektowna ta opera dyryguje p. Bolesław Tyllia. W piątek, 17 bm. przepiękna opera Różyckiego „Casanova“. W partjach głównych pp. Zofja Zmigród-Fedyczkowska, Bojar-Przemieniecka, Stanisław Drabik (Casanova), Karpacki, Zathay, Urbanowicz. Kierownictwo muzyczne dyr. Wojciechowski.

Premjera w Teatrze Wielkim najnowszej operetki „Orlow“ odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. Pomysłowa, reżyserja p. Sendeckiego, moc oryginalnych ewolucyj tanecznych układu p. Ciesielskiego; wspaniałe dekoracje projektu p. L. Dołyckiego oraz współudział najlepszych sił operetkowych — jak pp. Kulezycka, Grey, Majchrzakówna, Bratkiewicz, Raczkowski, Sendecki i Szpingier — stwórzają przepiękną całość. Kierownictwo muzyczne w wytrawnych rękach p. Bolesława Tyllji. Operetka ta dzięki swojej oryginalności i cudnym melodjom cieszy się wielkim aplauzem we wszystkich stolicach świata.

Kasa zamawiań w biurze ogłoszeń „Par“, ul. 27 Grudnia 18 (gmach hotelu „Wiktorja“) od godz. 10—17.

— \* Z Teatru Polskiego. Przyjęta bardzo gorąco przez publiczność i prasę, pełna pierwszorzędných zalet, humoru, teatralności, pogody i werwy wyborna komedia C. Vautela „Proboszcz wśród biedaków“ odegrana będzie w czwartek, piątek i sobotę bieżącego tygodnia. W roli tytułowego bohatera suti żniwo entuzjastycznych oklasków zbiera jej idealny odtwórca dyr. Szczurkiewicz, zaliczający postać przemilego proboszcza z Sableuse do swych najlepszych kreacyj.

W niedzielę popołudniu po cenach znizowanych odegrana będzie zabawna komedia amerykańska „Panna młoda w garsonierze“ z p. Biesiadecką w roli tytułowej.

— \* Józef Sosnowski w Poznaniu. W tych dniach przybędzie do Poznania znakomity artysta dramatyczny scen warszawskich p. Józef Sosnowski, pozyskany przez dyrekcję Teatru Polskiego jako artysta i reżyser.

— \* Z Teatru Nowego. Dziś po raz ostatni „Casanova“ L. Azertisa z występem znakomitego artysty Józefa Węgrzyna. Efektowna ta sztuka, która osiągnęła tak wyjątkowy sukces, da poraz ostatni możliwość bywalcom teatralnym podziwiania mistrzowskiej gry Węgrzyna, tworzącego najidealniejszy typ Don Juana 18-go wieku — słynnego kawalera de Seingalt. W roli Henrietty świetna artystka p. H. Cieszkowska.

Jutro, w piątek ukaże się po raz pierwszy historyczna sztuka J. A. Hertza p. t. „Ks. Józef Poniatowski“ z gościnnym występem Józefa Węgrzyna. Wielki ten artysta święcił w tej sztuce prawdziwy triumf, grając tę rolę w Warszawie przeszło 100 razy. Akcja tej niezwykle efektownej sztuki dzieje się na dworze króla Stasia. Ks. Józef Poniatowski — to imię tak drogie każdemu Polakowi. To bohater, który nadewszystko w świecie umiłował swą Ojczyznę, który nie wahał się dla Jej dobra i chwały poświęcić swe życie. Premjera tej sztuki, która w Teatrze Nowym otrzymała wspaniałą oprawę dekoracyjną pomysłu p. Al. Kobrynja — wzbudziła w świecie artystycznym Poznania ogromne zainteresowanie.

W sobotę o godz. 4 i w niedzielę o godz. 2,30 i 5 po południu przepiękna bajka dla dzieci p. t. „Kot w butach“, która doznała tak serdecznego i milego przyjęcia ze strony naszej najmłodszej publiczności. — Dzieciatko! — śpieszcie z zakupieniem biletów — bo w dniu przedstawienia może ich zabraknąć.

## TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Słońce“ wyświetla film pod tyt. „Wiosna w Praterze“. Wiedeńskie filmy są jak wiedeńskie walce — nie trzeba w nich szukać wykintnego artyzmu, głębi, przeżyć — są melodyjne, pocziwe, miłe. Trochę sentymentalizmu, trochę jowialnego humoru, wzruszająca łezka i dobry uśmiech. Wiedeń — oczywiście przedwojenny, z dobrych starych czasów. Wykwintny oficer i dziewczyna z gminu — sielanka; przez omyłkę oficerska garsonjera, lzy; niewinna dziewczyna zdobywa serce oficera, projekty małżeńskie. Sprzeciwia się temu stryj-pułkownik, ale, wystrychnięty na dudka przez oficerów, kapitułuje i godzi się na małżeństwo. Bardzo miłą parę amantów stanowią L. Ellis i W. Fuetterer. Orkiestra „Słońca“ daje, jak zwykle, bardzo dobrą ilustrację muzyczną.

Nadprogram — dwa filmy dźwiękowe: kronika filmowa oraz egzotyczny film kolorowany „Hawajska pieśń miłosna“.

## Dział gospodarczy

### NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 15. 10. (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szterl. 43,37; Nowy Jork za 100 zł 11,21,5; Praga za 100 zł 376,70; Wiedeń złoty czeki 79,25—79,52; Zurych za 100 zł 57,67,5; Berlin noty większe 46,95—47,35; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 47,05—47,25; Gdańsk za 100 zł 57,66—57,80; teleg. wypłaty na Warszawę 57,65—57,79. Na Londyn 25 01,75.

### GIEŁDY PIENIĘŻNE:

Kraków, 15. 10. (PAT.) Akcje: Bank Polski 160.

### GIEŁDY TOWAROWE:

Lwów, 15. 10. (PAT.) Zboże: Pszenica krajowa dworska 26,00—26,50; pszenica krajowa zbiorowa 23,75—24,25; żyto 18,00 do 18,50; jęczmień małopolski przemiałowy 17,50—18,00; owies małopolski 17,50 do 18,00; mąka pszenna 44—45; mąka żytnia 32—33; otręby żytnie 8,25—8,75; otręby pszenne 9,50—10,00; kasza jęczmienna 32 do 33.

KUPUJMY CEGIELKI NA BURSE  
RZEMIEŚLNICZĄ (P. K. O. 212 664)

## Notowania dewiz z dnia 15 października 1930

(Obsługa radjotelegraficzna P. A. T. Icznej)

Dewiza	Stopa dyskont	Parytet w zlocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7 1/2	—	100 zł	—	57.65	47.05	43.37	11.21	—	376.70	57.67	79.52
Poznań	7 1/2	—	100 zł	—	—	47.05	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173.52	100 Gd gld.	—	—	81.57	—	—	—	654.50	—	—
Berlin	5	212.34	100 R. M.	—	—	—	20.43	23.77	606.50	799.87	122.30	168.21
Belgia	2 1/2	123.94	100 Belg.	124.43	—	58.56	34.85	13.94	355.50	—	71.75	98.68
Bukareszt	9	172.—	100 l.	—	—	2.496	817.50	0.59	—	19.93	3.05	4.20
Budapeszt	5 1/2	155.90	100 pengó	—	—	73.595	27.75	17.51	—	589.20	90.15	123.91
Holandja	3	358.31	100 gld. hol.	359.52	—	169.29	12.05	40.29	1028.—	—	207.30	285.07
Kopenhaga	4	238.88	100 k. d.	238.65	—	112.40	18.16	26.75	—	—	137.65	189.15
Londyn	3	43.38	1 funt szterl.	43.34	25.01	20.415	—	4.85	123.95	163.44	25.00	34.38
Nowy Jork	2 1/2	8,91.41	1 dolar	8.912	—	420.25	485.86	—	25.51	33.65	514.60	707.45
Paryż	2 1/2	172.—	100 fr. franc.	34.97	—	16.467	123.94	3.92	—	131.91	20.17	27.73
Praga	4	180.62	100 k. cz.	26.46	—	12.467	163.72	2.96	—	—	15.27	20.99
Rzym	5 1/2	172.—	100 l.	—	—	21.995	92.81	5.23	133.65	176.02	26.34	37.03
Szwajcaria	2 1/2	172.—	100 fr. szwajc.	173.37	—	81.64	24.99	19.43	493.50	653.95	—	137.46
Sztokholm	3 1/2	238.88	100 k. szw.	—	—	112.82	18.09	26.85	—	—	138.20	189.95
Wiedeń	5	125.43	100 szyling.	125.80	—	59.275	34.45	14.11	—	474.60	72.58	—

## Wilgoć — woda — grzyb

Szczególnie w jesieni oraz w zimie, kolosalnie obniżają wartość Waszych posesyj. Stratom zapobiegamy natychmiast, wykonując:

Osuszanie wilgotnych mieszkań, piwnic i wszelkich ubikacyj.  
Niszczenie i zapobieganie powstania grzyba.  
Uszczelnienie budowli podziemnych jak: zbiorników do wody, tuneli i wszelkich obiektów stojących we wodzie.

Dotychczas przez nas przeprowadzone izolacje cieszą się uznaniem wszelkich władz rządowych, samorządowych i prywatnych. — Na życzenie służymy natychmiast kosztorysami, poradami i wskazówkami.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Izolacji  
**S. PALCZEWSKI, Poznań**  
Dąbrowskiego 43, telefon 70-50.

## Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł 12,—  
**Dr. GEBHARD i S-ka — GDANSK. Nr. 108**

## Na Śląsk

poszukuje się

dostawcy na kurczaki, kaczki, gęsi i t. p.

tygodniowo 500—700 sztuk. Zgłoszenia

**A. Swierkot, Nowe-Hajduki, G. S.,**  
ul. Graniczna 2. zw 26U77

Z powodu zmiany interesu wydzierżawię mój pierwszorzędny

## skład mebli i trumien

założony w r. 1910, wraz stolarnią i obszernym mieszkaniem. Wszystko znajduje się w powiat. mieście, gdzie wyższe uczelnie i wojsko. Tylko poważni reflektanci raczą swe oferty składać do Kurjera Pozn. pod zw 26021

## PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 17 października b. r., o godz. 11 w Mosinie, pow. Śrem, sprzedam najwięcej dającymu za natychmiastową zapłatą:

kanapę, kredens, bufet i inne rzeczy.

Zbiórka 10 minut przed przetargiem przed Magistratem w Mosinie, pow. Śrem. np 4 352

Skoraszewski,

kom. sąd., Poznań, Gen. Prądzyńskiego 12, I. p.

Dzisiaj uadchodzą:

Świeże ryby morskie  
Szołe i flądry

**Józef Głowński**  
Poznań — Gwarua 13

## 2 SZUKA MIESZK

**Kupię**  
mieszkanie 4 pokojowe. Kurjer z dw 31 169

## 22 ROZMAITE

**Przewózki**  
przeprowadzki samochodami ciężarowymi uskutecznia Dabrowskiego 33. Garaże tel. 6966. zdw 30 953

## Filet

wyuczam Stryczyńska Focha 28 zdw 30 778/9

## 25 MUZYKA

**Udziałem**  
lekcji gry fortepianowej. Podgórną 7, I. zdw 30 633

## 27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poruczkujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej cenie drobnych

## Książkowa

samodzielna, pisząca biegle na maszynie, znająca język polski i niemiecki, poszukuje zaraz posady. Oferty Kurjer zdw 97 485

## Biuralistka

1 1/2 roczna praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 30 619

## Dzielnia

ekspedjentka długoletnia praca, która pracowała samodzielnie, branża manufaktury, bielizny, trykotaży, poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 50 377

## Kasjer

na stanowisku państwowem od lat 9. z dobrym kwalifikacjami, pracowity, sumienny przyjmie pracę od 1. XII. r. b. lub rychlej w prywatnem przedsiębiorstwie lub na wsi. Oferty Kurjer zdw 30 833

## Osoba

młoda, z wyższym wykształceniem, szkoła gospodarza obeznana z sztuczną hodowlą drobiu, zaprawianiem praniem pracowniem przy tem dzielnia pracownia poszukuje posady zarządczyniej w majątku lub proboszewie najpóźniej od 1. 11. Zgłoszenia Kurjer zdw 30 741

## Przedpłata

na październik 1930, za oba wydania razem wlicznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50 z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,94 kwartalnie zł 14,80, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych silą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczniemi 240 gr. od 1-lamowej milim. ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.